

Sygn. akt I C 251/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2014r

SĄD OKRĘGOWY w ŁOMŻY w WYDZIALE I CYWILNYM,

w składzie:

PRZEWODNICZĄCY: SSO ANDRZEJ KORDOWSKI

PROTOKOLANT: EWA MICIURA

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2014r. w Łomży

na rozprawie

sprawy z powództwa C. R.

przeciwko Gminie N.

o zapłatę 259.275,62zł.

1. zasądza od pozwanej Gminy N. na rzecz powoda C. R. kwotę 188.698 / sto osiemdziesiąt osiem tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt osiem/ złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2012r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. wyrokowi w pkt. I do kwoty 152.300 zł. nadaje rygor natychmiastowej wykonalności;
4. zasądza od pozwanej Gminy N. na rzecz powoda C. R. kwotę 5.184 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Łomży od pozwanej Gminy N. kwotę 10.860, 73 zł. oraz od powoda C. R. z zasądanego roszczenia kwotę 4.223,61 zł. tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 251/13

UZASADNIENIE

Powód C. R. wniósł o zasądzenie od pozwanej Gminy N. na swoją rzecz kwoty 259.275,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów utrzymania części masy spadkowej - koni przekazanych powodowi na przechowanie w okresie od 23 lutego 2009 r. do 10 października 2012 r. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwana Gmina N. uznała powództwo do kwoty 152.300 zł, jednocześnie wnosząc o oddalenie powództwa w pozostałej części. Ponadto wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje.

Poza sporem w sprawie pozostawał fakt, iż na podstawie prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem z dnia 17 maja 2011 r., sygn. akt I Ns 131/09 Gmina N. nabyła spadek po J. S. zmarłym w dniu 23 lutego 2009 r. i ostatnio zamieszkałym w miejscowości J..

Bezspornym był również fakt, iż w skład spadku po J. S. wchodziły m.in. konie, które mocą postanowienia Prokuratury Rejonowej w Wysokiem Mazowieckiem z dnia 26 lutego 2009 r., sygn. akt Ds. 136/09 zostały powierzone na przechowanie powodowi C. R.. Faktycznie zwierzęta w ilości 8 sztuk, w tym 2 źrebaki zostały przekazane powodowi w dniu 23 lutego 2009 r. Dwa i pół roku później (według stanu na dzień 19 sierpnia 2012 r.), w wyniku rozrodu, przechowywane przez powoda stado składało się z 12 koni, w tym 2 ogierów, 6 klaczy, w tym 5 źrebnych i 4 źrebaków. Zwierzęta te były przechowywane przez powoda do dnia 10 października 2012 r., kiedy to zostały odebrane przez pozwaną. Obecny w czasie odbioru koni przez pozwaną lekarz weterynarii T. M. ocenił stan zwierząt jako dobry.

W powyższym okresie powód przechowywał konie w stajni położonej w miejscowości J. i zapewniał im na własny koszt utrzymanie. C. R. z racji swojego wieku (88 lat) i złego stanu zdrowia korzystał z pomocy przede wszystkim swojego zięcia T. B. (1), który wyręczał go z cięższych prac przy opiece nad zwierzętami i zapewniał zwierzętom odpowiednią do ich potrzeb ilość zboża, a także siana i słomy, właściwą opiekę weterynaryjną, wykonywał zabiegi mające na celu utrzymanie kopyt zwierząt we właściwej formie. Do obowiązków w ramach opieki należało też codzienne pojenie i karmienie koni, usuwanie obornika ze stajni, a także sporadycznie prace porządkowo-remontowe (jak np. naprawy ogrodzeń w stajni niszczonej przez konie). K. były także codziennie wyprowadzane na wybieg. Powód nie posiadał własnego zboża, siana, ani słomy, które musiał kupować u rolników. W ramach pomocy powodowi, T. B. (1) zwoził pasze przyczepą holowaną przez jego samochód osobowy. Z racji zamieszkiwania powoda wraz z córką T. B. (2) i zięciem T. B. (1) w ich domu w W. Mazowieckiem w odległości około 12 km od J., opieka nad końmi wymagała codziennych dwukrotnych dojazdów T. B. (1), w początkowym okresie również wraz z powodem, do stajni w celu obrządki koni, także w niedziele i święta.

Pozwana dotychczas nie zwróciła powodowi poniesionych przez niego w związku z przechowywaniem koni kosztów, których wysokość została oszacowana w toku niniejszego procesu na kwotę 188.698 zł.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie był bezsporny i został ustalony na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów i zeznań świadków, których wiarygodność nie budzi żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana, oraz opinii biegłego z zakresu rolnictwa J. K.. Pozwana nie kwestionowała powództwa co do zasady, a spór dotyczył jedynie wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia. Ostatecznie powód domagał się zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 188.698 zł, zaś pozwana uznała powództwo do kwoty 152.300 zł, podważając zasadność zaliczenia do kwoty dochodzonej przez powoda kosztów dojazdu powoda z miejsca zamieszkania do stajni i z powrotem oraz dowozu pasz.

Należy stwierdzić, iż powództwo w ostatecznie sformułowanej przez powoda postaci (tj. co do kwoty 188.698 zł, powyżej której powód cofnął powództwo) jest zasadne i zasługuje w całości na uwzględnienie.

Okoliczności wynikające ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazują, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy przechowania. Zgodnie z dyspozycją art. 835 k.c. przez umowę przechowania przechowawca zobowiązuje się zachować w stanie niepogorszonym rzecz ruchomą oddaną mu na przechowanie.

Przedmiotem przechowania mogą być też zwierzęta. Zwierzę wprawdzie nie jest rzeczą, jednakże w świetle art. 1 ust. 2 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz.U.2013.856 j.t.) w sprawach nieuregulowanych w ustawie do zwierząt stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy. Stąd do przechowania zwierząt należy stosować odpowiednio przepisy o przechowaniu rzeczy.

W myśl art. 836 k.c., jeżeli wysokość wynagrodzenia za przechowanie nie jest określona w umowie albo w taryfie, przechowawcy należy się wynagrodzenie w danych stosunkach przyjęte, chyba że z umowy lub z okoliczności wynika, iż zobowiązał się przechować rzecz bez wynagrodzenia. „W braku umownego określenia wysokości wynagrodzenia

oraz braku stosownej taryfy przechowawcy należy się wynagrodzenie w danych stosunkach przyjęte. Wysokość wynagrodzenia powinna więc zostać ustalona na podstawie kryterium wynagrodzenia faktycznie stosowanego najczęściej przez innych przechowawców na terenie, w miejscu, gdzie przechowawca wykonuje umowę i dla rzeczy danego rodzaju. Wydaje się, że w braku możliwości ustalenia wynagrodzenia w ten sposób (np. ze względu na nietypowy przedmiot przechowania) wynagrodzenie powinno zostać określone indywidualnie, przy uwzględnieniu okoliczności danego przypadku. Powinno ono uwzględniać rodzaj rzeczy, czas przechowania, zastosowane przez przechowawcę zabezpieczenia, środki ostrożności, czynności składające się na „pieczę” nad daną rzeczą, a także związane z tym koszty, jakie poniósł przechowawca”. W braku stosownych postanowień umownych „(...)powszechnie przyjmuje się, że przechowawcy należy się wynagrodzenie po wykonaniu usługi, a więc najpóźniej w chwili odebrania rzeczy” (zob. kom. do art. 836 k.c. [w:] A. Kidyba (red.), „Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna”, LEX 2010).

Celem ustalenia wysokości poniesionych przez powoda wydatków i nakładów związanych z utrzymaniem przedmiotowych koni Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rolnictwa.

Jako pierwsza została sporządzona w niniejszej sprawie opinia biegłego z zakresu rolnictwa A. N.. Wobec zgłoszenia jednak przez obie strony licznych uzasadnionych zastrzeżeń do opinii, w tym opinii uzupełniającej biegłego A. N. oraz zgłoszenia przez powoda wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, Sąd taki dowód dopuścił. Sporządzoną jako drugą w tej sprawie opinię biegłego z zakresu rolnictwa J. K. Sąd w pełni podzielił. Opinia ta jest jasna, pełna oraz rzeczowa. Biegły, wydając tę opinię, uwzględnił w szczególności materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy oraz fachową literaturę, a także wyniki przeprowadzonych oględzin. Ponadto biegły ten posiada stosowną wiedzę i długoletnie doświadczenie zawodowe. Do zgłoszonych do tej opinii zastrzeżeń biegły ustosunkował się w sposób wyczerpujący w pisemnej opinii uzupełniającej, przekonująco odpierając zarzuty stron i podtrzymując swoje wcześniejsze stanowisko. Do opinii uzupełniającej strony nie zgłosiły już zastrzeżeń. Brak było podstaw do kwestionowania wniosków opinii biegłego J. K., dlatego też Sąd uwzględnił je w całości.

Według wycień opinii biegłego J. K. koszt jaki powód poniósł w całym okresie, gdy zajmował się przedmiotowymi końmi wynosi: koszt zakupionych pasz - 61.008 zł, koszt dowozu pasz - 2.376 zł, koszt robocizny - 66.250 zł, wynajem stajni - 22.000 zł, opieka weterynaryjna - 2.503 zł, koszty dojazdu - 34.561 zł, tj. łącznie 188.698 zł.

Jak już powyżej wskazano, z wyżej wymienionych kosztów podważane przez pozwaną były jedynie koszty dojazdu i koszty dowozu pasz (pozostałe koszty nie były kwestionowane). Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci przede wszystkim wiarygodnych zeznań świadka T. B. (1) oraz opinii biegłego J. K. wynika, iż powód i jego żonę, zamieszkujący w odległości około 12 km od stajni, w której przechowywane były konie, celem sprawowania codziennej bezpośredniej opieki nad zwierzętami zmuszeni byli tam dojechać własnym środkiem lokomocji. Ponadto, wobec braku innego stosownego (czy też sprawnego) środka lokomocji, zmuszeni byli również dowozić pasze przyczepką doczepioną do własnego samochodu osobowego. Dlatego też poniesione z tego tytułu koszty w wyliczonej przez biegłego wysokości 34.561 zł (dojazd) i 2.376 zł (dowóz pasz) należało zaliczyć do rzeczywistych kosztów poniesionych przez powoda w związku z przechowaniem przedmiotowych koni w okresie od 23 lutego 2009 r. do 10 października 2012 r., które łącznie wynoszą 188.698 zł.

Wobec poczynionych powyżej ustaleń faktycznych i rozważań prawnych, w oparciu o przytoczone przepisy prawa, należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 188.698 zł (pkt 1 wyroku). Powyższą kwotę Sąd zasądził wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2012 r., tj. od dnia następnego po dniu odebrania zwierząt. Rozstrzygnięcie to znajduje oparcie w przepisach art. 359 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił (pkt 2 wyroku).

Wobec tego, iż pozwana uznała powództwo do kwoty 152.300 zł Sąd na podstawie art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c. nadał w tym zakresie wyrokowi w pkt 1 rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 3 wyroku).

O kosztach procesu, uwzględniając wynik sprawy (wygraną powoda w 72 %, jednocześnie jego przegraną w 28 %), Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając.

Powód był reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym. Uwzględnienia wymagało zatem, jako uzasadnione wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego (zob. art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w łącznej wysokości 7.217 zł. Niniejsza sprawa nie była skomplikowana, ani trudna i nie zachodziły żadne szczególne okoliczności uzasadniające podwyższenie wynagrodzenia pełnomocnika ponad stawkę minimalną określoną w § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.). Stosownie zatem do wygranej powoda, Sąd zasądził na jego rzecz od pozwanej kwotę 5.184 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 4 sentencji wyroku).

O nieuiszczonych kosztach sądowych w postaci opłaty od pozwu w wysokości 12.964 zł oraz wydatków na opinie biegłych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w łącznej wysokości 2.120,34 zł orzeczono wobec pozwanej na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t.), zaś wobec powoda na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 2 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t.), jak w pkt 5 sentencji wyroku.